

Sygn. akt I C 1827/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Żywucka

Protokolant: Paulina Kosecka

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa U. (...) z siedzibą w W.

przeciwko J. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Marzena Żywucka

Sygn. akt I C 1827/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód U. (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. B. kwoty 599 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że na podstawie umowy cesji nabył w stosunku do pozwanego wierzytelność od (...) S. A. powstałą w wyniku zawarcia umowy (...), z której warunków strona pozwana nie wywiązała się.

Pozwany nie wniósł odpowiedzi na pozew, nie stawił się również na rozprawę, a tym samym nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 26 kwietnia 2016 r. pozwany zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki.

(dowód: umowa k. 4-5)

Powód jako kupujący zawarł w dniu 28 grudnia 2016r. z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności.

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności k. 7-8.)

Pismem z dnia 27 stycznia 2017r. powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności, a także wezwał go do spłaty należności w kwocie 590,23 zł.

(dowód: zawiadomienie k. 21, wezwanie do zapłaty k. 22).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty przedłożone przez powoda, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał jednakże, aby przysługiwało mu roszczenie dochodzone pozwem.

Zgodnie z treścią art. 339 § 2 k.p.c., warunkiem wydania wyroku zaocznego w wypadku niestawiennictwa pozwanego na rozprawie i nie podjęcia obrony, jest przyjęcie za prawidłowych twierdzeń powoda, niebudzących uzasadnionych wątpliwości w świetle okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych. Wprowadzone tym przepisem domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy „nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest, bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z r., I CKU 87/97, Prok.i Pr. 1997/10/44). Tym samym zdanie się powoda na niezaprzeczenie jego twierdzeń przez pozwaną nie zwalniało go od wykazania, chociaż minimum okoliczności wskazujących na zasadność żądania.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa, bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie, z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Powód winien, zatem wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, aby przysługiwało mu roszczenie dochodzone pozwem, gdyż nie wykazał, aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności na jego rzecz.

Stosownie do treści art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew) chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega również najmniejszej wątpliwości, iż wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

Ponadto z samej umowy cesji nie wynika aby powód nabył konkretną wierzytelność wobec powoda. Wprawdzie powód przedłożył wydruk określony jako „Załącznik nr 1 (wersja papierowa) do Umowy Przelewu Wierzytelności z dnia 28.12.2016 r.” (k.16), w którym wskazana została wierzytelność wobec pozwanego, jednakże zdaniem Sądu nie jest to wystarczający dowód na to, że była ona przedmiotem umowy cesji, a tym bardziej – że wierzytelność ta w ogóle istnieje i może być podstawą dochodzenia jakichkolwiek roszczeń. Wydruk ten opatrzony jest wyłącznie pieczętką i podpisem pełnomocnika powoda. Nie może zatem stanowić nawet dowodu z dokumentu prywatnego, albowiem brak jest podpisu uprawnionej osoby, która go sporządziła

Wskazać ponadto należy, że myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokumentem jest wyłącznie oryginał. Kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana wyłącznie za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. IV CKN 59/00, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Dopiero po umieszczeniu na kopii poświadczenia zgodności z oryginałem można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału.

Złożone przez powoda kserokopie zawiadomienia o przelewie wierzytelności i wezwania do zapłaty (k. 21-22) nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, nie można zatem uznać ich za wiarygodny dowód świadczący o zbyciu jakiegokolwiek wierzytelności na rzecz powoda, zwłaszcza, że w ocenie Sądu podpisy pod tymi pismami są odbite sposobem mechanicznym, a więc opatrzone są tzw. faksymile. Nie wiadomo również, czy zostały one doręczone pozwanemu, powód nie przedłożył bowiem potwierdzenia odbioru ani nawet potwierdzenia nadania wymienionych pism, nawet drogą elektroniczną. Powód nie wykazał zatem skutecznego zawiadomienia dłużnika o ewentualnym przelewie wierzytelności.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, iż powód nie wykazał, iż przysługuje mu względem pozwanej dochodzona pozwem wierzytelność. Podkreślić należy, iż w przedmiotowym postępowaniu strona powodowa reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, który powinien był być świadomy wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych, w przypadku, gdy powołuje mniej dowodów niż tego wymaga materialnoprawna podstawa zgłoszonego roszczenia.

Żądanie zapłaty należności w sytuacji, gdy doszło do sprzedaży jej przez pierwotnego wierzyciela musi być udokumentowane w sposób wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości dłużnika co do wierzyciela uprawnionego do zapłaty, szczególnie aktualizuje się to w sytuacji, gdy te same wierzytelności coraz częściej przelewane są wielokrotnie i uczestniczą w tym podmioty profesjonalnie zajmujące się obrotem wierzytelnościami, co przybiera aktualnie coraz większy rozmiar.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności oraz powołane przepisy należało powództwo oddalić.

SSR Marzena Żywucka